

UNIwersytet Gdański
Wydział Prawa i Administracji
Administracja

JOANNA GINTER

nr albumu: 147544

PROSTA INFORMACJA PRASOWA
W OBIEGU ELEKTRONICZNYM

Praca licencjacka (podstawa prezentacji)
napisana na seminarium
z informatyzacji administracji
pod kierunkiem
dr. Grzegorza Wierczyńskiego

Gdańsk 2009

Spis treści

Spis treści _____	3
Wstęp _____	5
1. Definicja prostej informacji prasowej _____	7
2. <i>Ratio legis</i> wyłączenia prostej informacji prasowej spod ochrony. Dozwolony użytek publiczny _____	13
3. Proste informacje prasowe a serwisy agencyjne _____	16
4. Sfabrykowanie prostej informacji prasowej. Wielość powtórzeń _____	20
Podsumowanie _____	23
Bibliografia _____	25

Wstęp

Moja praca stanowi próbę zdefiniowania pojęcia prostej informacji prasowej, występującego w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹. Ustawodawca nie podał definicji legalnej tego nieostrego sformułowania, nie zajęła się nim do tej pory także judykatura polska. Temat jest jednak istotny; dotyczy materii nie tylko prawa autorskiego, ale i prasowego, a w zestawieniu z nową prasą, za jaką mogą być uważane niektóre serwisy internetowe, dotyka także tzw. prawa nowych technologii. Celem tego opracowania jest omówienie prostej informacji prasowej właśnie w kontekście jej przepływu (zamieszczania, przetwarzania, kopiowania, rozpowszechniania) w Internecie.

Pracę podzieliłam na cztery podstawowe jednostki redakcyjne. W pierwszej próbowałam wyjaśnić pojęcie, analizując przepisy oraz korzystając z piśmiennictwa i wykładni językowej; w drugiej zajęłam się uzasadnieniem prawnym i faktycznym wyłączenia prostej informacji prasowej spod ochrony prawa autorskiego. Trzeci rozdział poświęciłam relacji pomiędzy agencją prasową (pierwotnym dysponentem informacji) a serwisem informacyjnym (dysponentem wtórnym), próbując przede wszystkim pokazać, jakie problemy i zagrożenia dla agencji wynikają z wyłączenia prostej informacji prasowej spod ochrony autorskoprawnej. W czwartej jednostce dążyłam do przedstawienia specyfiki internetowego obiegu informacji – przymiotu szybkości i dużego zasięgu zestawionego z wadą nierzetelności, powielania informacji niesprawdzonych i niewiarygodnych.

Przy przygotowywaniu niniejszego opracowania posłużyłam się specyficzną metodą: pisząc o informacjach zamieszczonych w Internecie, wykorzystywałam jako źródło danych właśnie Internet, omawiając przykłady w nim znalezione (zob. rozdział czwarty). Szczególnie pomocnym punktem wyjścia do analizy okazał się serwis *VaGla.pl Prawo i Internet*², zawierający syntetyczne omówienie interesujących mnie kwestii, takich jak zależność między internetowymi serwisami

¹ T.j. Dz. U. 2006, nr 90, poz. 631 z późn. zm.

informacyjnymi a serwisami agencyjnymi czy problem sfabrykowanej notatki prasowej. Podstawowe akty prawne, na których się oparłam, to ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: **u.p.a.**) oraz ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo prasowe*³ (dalej: **u.p.p.**).

² Vide: <http://www.vagla.pl/> oraz <http://prawo.vagla.pl/>.

³ Dz. U. 1984 r., nr 5, poz. 24, z późn. zm.

1. Definicja prostej informacji prasowej

Pojęcie PROSTEJ INFORMACJI PRASOWEJ pojawia się w obowiązującej ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ustawa operuje pojęciem, nie podając jego definicji: według art. 4 u.p.a. proste informacje prasowe nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego. Czym jest zatem prosta informacja prasowa?

Pod uwagę należy wziąć art. 1 u.p.a.:

Przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór).

Powstaje zatem sylogizm: jeśli prosta informacja prasowa nie jest przedmiotem prawa autorskiego, a prawem autorskim jest KAŻDY przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze (utwór), to prosta informacja prasowa nie jest przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze i jako taka w świetle ustawy nie jest utworem. Tadeusz Kononiuk i Bogdan Michalski nie odmawiają jednakże prostej informacji prasowej cech utworu, nazywając ją **UTWOREM WYŁĄCZONYM SPOD OCHRONY**, który „[...] ma tak słabe cechy autorskie, że nie spełnia minimum wymogów dla uznania go za przedmiot ochrony prawa autorskiego”⁴, a więc trudno w nim wskazać elementy pracy o charakterze twórczym i nie jest możliwe określenie konkretnego autora.

Definiowanie omawianego pojęcia przez negację nie odpowiada na pytanie, czym jest prosta informacja prasowa. Według wykładni językowej **PROSTA** znaczy «skromna, pozbawiona ozdób»⁵, «łatwa do wykonania lub zrozumienia»⁶, «naturalna, oczywista»⁷, a informacja to «wiadomość o czymś lub zakomunikowanie czegoś»⁸. Teoria informacji nazywa informację podstawowym

⁴ T. Kononiuk, B. Michalski, *Problemy prawne zawodu dziennikarskiego*, Warszawa 1998, s. 30.

⁵ *Słownik języka polskiego PWN*, red. L. Drabiak [et al.], wyd. 3, Warszawa 2006, s. 746.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*, s. 747.

⁸ *Ibidem*, s. 275.

dobrem informacyjnym⁹, którego najważniejszą cechą jest walor poznawczy. Medioznawcy z kolei uznają informację za podstawowy gatunek dziennikarski, tzw. *news*, odznaczający się aktualnością, istotnością i obiektywnością (nie zawierający opinii redaktora), w ramach którego wyróżnić można podgatunki: wzmiankę (sygnał), notatkę, sprawozdanie i raport¹⁰.

Określenie PRASOWA należy rozpatrywać w związku z art. 7 ust. 2 punkt 1 u.p.p.:

prasa oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teleksowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe; prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłoszenie oraz radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania; prasa obejmuje również zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską.

Reasumując, prosta informacja prasowa to „czysta” (pozbawiona subiektywnych ocen, opinii, komentarzy), nieprzetworzona informacja dnia¹¹ (*news*), ograniczona wyłącznie do zakomunikowania samych faktów, pojawiająca się w prasie (czyli w publikacjach periodycznych w pismach, serwisach agencyjnych, biuletynach, radiu, telewizji, Internecie itd.) w celu powiadomienia odbiorcy o jakimś nowym fakcie, nie posiadająca warstwy autorskiej (indywidualnie oznaczonego autora) i nie mająca charakteru twórczego, takiego jak szczególna oprawa formalna (reportaż, komentarz, wywiad) czy walor niepowtarzalności.

Andrzej Karpowicz podkreśla, że długość prostej informacji prasowej nie ma żadnego znaczenia: „wielostronnicowe zestawienie kursów wszystkich akcji spółek notowanych na giełdzie też będzie uznane za »prostą informację prasową«”¹².

W literaturze wymienia się różne przykłady prostej informacji prasowej, a więc: informacje o wypadkach i wydarzeniach (kroniki wypadków), prognozy pogody,

⁹ *Vide: Prawne i ekonomiczne aspekty komunikacji elektronicznej*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2003, s. 329 – 330.

¹⁰ *Vide: M. Chyliński, S. Russ-Mohl, Dziennikarstwo*, Warszawa 2007, s. 61 – 62.

¹¹ Określenia INFORMACJA DNIA w odniesieniu do art. 4 pkt 4 użył prof. J. Bleszyński podczas rozpatrywania rządowego projektu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych 1 grudnia 1993 r. przez Komisję Kultury i Środków Przekazu oraz Komisję Ustawodawczą. *Vide: Biuletyn nr 135/II Komisji Kultury i Środków Przekazu /nr 7/, Komisji Ustawodawczej /nr13/ [publikacja on-line]*

<http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/0C54BF9F8AA211FCC1256B72004AE82C?OpenDocument>

[Dostęp w Internecie: 15 marca 2009].

¹² A. Karpowicz, *Prawo autorskie i prasowe dla dziennikarzy*, Warszawa 1996, s. 14.

repertuar kin i teatrów, programy telewizyjne i radiowe, notowania giełdowe i walutowe, proste ogłoszenia i wiadomości, sondażowe wypowiedzi czytelników, słuchaczy, widzów¹³. Powyższe wyliczenie ma charakter przykładowy i nie zostało poparte orzecznictwem; autorzy komentarzy i podręczników do prawa autorskiego asekurują się wyrażeniami: „wydaje się”¹⁴, „zwrot [...] sugeruje”¹⁵.

Nie są natomiast prostymi informacjami teksty prasowe, które, choć krótkie, nie ograniczają się do warstwy czysto informacyjnej, np. wprowadzając indywidualne komentarze przedstawionych wydarzeń, oraz teksty ograniczone do warstwy informacyjnej, ale mające twórczy układ (np. serwisy informacyjne¹⁶ – zbiory prostych informacji prasowych, stanowiące twórcze zestawienia). Art. 3 u.p.a. przyznaje takim zbiorom, antologiom, wyborom, bazom danych przedmiotowość autorskoprawną nawet wtedy, gdy zawierają one niechronione materiały. Warunkiem jest spełnienie przesłanek twórczego charakteru przyjętego w nich doboru, układu lub zestawienia i braku uszczerbku dla praw do wykorzystanych utworów.

Art. 4 punkt 4 u.p.a. jest inspirowany Aktem Paryskim Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych (1971)¹⁷ – art. 2 ust. 8¹⁸:

Ochrony, na podstawie niniejszej konwencji, nie stosuje się do wiadomości bieżących lub o różnych wydarzeniach mających charakter zwykłych informacji prasowych.

Znak równości między «prostą informacją prasową» a «informacją prasową» stawia również Andrzej Karpowicz, nazywający informację prasową „podstawowym efektem pracy dziennikarza”¹⁹.

Tu pojawia się jednak wątpliwość. W najnowszym, zwłaszcza internetowym, dziennikarstwie dzieli się *newsy* na: gorący (będący wstępną wersją informacji),

¹³ Takie wyliczenia przedstawione w opracowaniach: J. Barta [et al.], *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, wyd. 4, Zakamycze 2005 oraz M. Poźniak-Niedzielska, J. Szczotka, M. Mozgawa, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, red. M. Poźniak-Niedzielska, Bydgoszcz (Lublin) 2007.

¹⁴ M. Poźniak-Niedzielska [et al.], *op.cit.*, s. 30; R. Golat, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, wyd. 5, Warszawa 2008, s. 44.

¹⁵ R. Golat, *op.cit.*, s. 44.

¹⁶ *Vide: Ibidem.*

¹⁷ Dz. U. 1990, nr 82, poz. 474.

¹⁸ Zwrócił na to uwagę podczas wspomnianych obrad połączonych komisji Jan Błeszyński. *Vide: Biuletyn...*

¹⁹ A. Karpowicz, *Autor-Wydawca. Poradnik prawa autorskiego*, Warszawa 2005, s. 30.

agencyjny (pośredni) i prasowy (ostateczny)²⁰. Czy prosta informacja prasowa to jedynie „surowa” wersja wstępna, czy także wersja ostateczna, o ile nie ma ona indywidualnego twórczego charakteru? Czy przeredagowanie prostej informacji prasowej (dokonanie selekcji i hierarchizacji poszczególnych elementów, modyfikacje składniowe) to przejaw twórczej działalności?

Zastanawiając się, czy informacja jest utworem, dobrze sprawdzić, czy inna osoba napisałaby ją w taki sam sposób. Na podstawie u.p.a. chroniony jest jedynie sposób przedstawienia informacji (forma), a nie sama informacja (treść, materia). Tak więc utworem będzie tłumaczenie literatury pięknej (tłumacz dokonuje twórczego przekładu: odpowiada za dobór środków językowych i estetykę dzieła), ale nie tłumaczenie instrukcji obsługi urządzenia technicznego (taki przekład nie jest twórczy, lecz mechaniczny, a ewentualne różnice między tekstem pierwotnym i wtórnym wynikają wyłącznie z odmienności zasad gramatycznych języków)²¹. Tym samym przeredagowanie prostej informacji prasowej, polegające wyłącznie na dokonaniu jej skrótu lub prostej przebudowie zdań, nie wydaje się prowadzić do powstania przedmiotowości autorskoprawnej. Skrótu informacji to co prawda pewien wybór, ale wybór ograniczony, nie pozwalający na swobodę twórczą – inaczej niż selekcja prostych informacji prasowych do książki o najważniejszych wydarzeniach danego roku (zestawienia objętego ochroną).

Trudno także uznać za kryterium rozgraniczające prostą informację prasową od informacji objętej ochroną zwykłe przekształcenia składniowe (na przykład zamianę tekstu wypunktowanego w tekst ciągły).

Porównajmy dwie informacje zamieszczone w Internecie:

- informację pierwotną:

Dzień Tajski na Uniwersytecie Gdańskim (14.05.2007 r.)

Organizatorem spotkania jest Ambasada Królestwa Tajlandii, Międzywydziałowe Koło Naukowe POLITICUS oraz Koło Naukowe Handlu Zagranicznego.

PROGRAM

14.00-15.30 – o Królestwie Tajlandii opowie H.E.Mr. Thakur Planit ambasador Tajlandii w Polsce, dr Marcei Burdelski oraz prof. Ewa Oziewicz z Uniwersytetu Gdańskiego

- rozstrzygnięcie konkursu na najlepszą prezentację multimedialną pt.: „Tajlandia, kraj wolnych ludzi...”

²⁰ Taki podział m.in. w: L. Olszański: *Dziennikarstwo internetowe*, Warszawa 2006.

²¹ *Vide*: M. Sudoł, *Prawo autorskie, czyli o korzystaniu z czyjejś twórczości w druku i w Internecie*, Warszawa 2006.

- swoimi wrażeniami z pobytu w Tajlandii podzielą się z nami Teresa Misztal, Ania Waškiewicz oraz Marek Sowiński
15.30 – 16.00 – wystawy zdjęć o Tajlandii
16.30 – 18.00 – warsztaty z kuchni tajskiej prowadzone przez Kamila Sadkowskiego z SaneChem Sp. z o.o.
Miejsce wydarzenia: Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Gdańskiego, auli „O”, ul. Armii Krajowej 119/121
Patronat Medialny:
Radio Gdańsk²²

- oraz informację wtórną:

Dzień Tajski

Dziś (w poniedziałek) na Wydziale Ekonomicznym UG (Sopot, ul. Armii Krajowej 119/121, aula „0”) odbędzie się Dzień Tajski, zorganizowany przez Ambasadę Królestwa Tajlandii, Międzywydziałowe Koło Naukowe POLITICUS oraz Koło Naukowe Handlu Zagranicznego. W godz. 14 – 15.30 ambasador Tajlandii w Polsce, Thakur Planit, oraz dr Marceł Burdelski i prof. Ewa Oziewicz z Uniwersytetu Gdańskiego opowiedzą o Królestwie Tajlandii. W tym czasie rozstrzygnięty zostanie konkurs na najlepszą prezentację multimedialną pt. „Tajlandia, kraj wolnych ludzi”, a swoimi wrażeniami z pobytu w tym kraju podzielą się Teresa Misztal, Ania Waškiewicz i Marek Sowiński. Od godz. 15.30 do 16 obejrzeć można wystawy zdjęć o Tajlandii, a w godz. 16.30 – 18 odbędą się warsztaty z kuchni tajskiej prowadzone przez Kamila Sadkowskiego z SaneChem Sp. z o.o.

(agin)²³.

Redaktor informacji wtórnej poprawił interpunkcję, przekształcił podany w punktach program na tekst ciągły i przyjął inną kolejność elementów informacji, eksponując czas i miejsce wydarzenia – wynika to z odmiennego charakteru medium pierwotnego (które w pierwszym zdaniu podkreśla rolę organizatorów) i wtórnego (dla którego priorytetem jest aktualność). Informacja wtórna nie wnosi żadnych nowych elementów; pojawia się co prawda doprecyzowanie dnia tygodnia, w którym odbyło się wydarzenie, jednak jest to rzecz powszechnie znana, łatwa do sprawdzenia w kalendarzu i nie będąca wkładem twórczym. Tym samym należy uznać, że oba te teksty są prostymi informacjami prasowymi. Kryptonimiczny podpis pod informacją nie oznacza autora, lecz tzw. *gatekeepera*²⁴, który znalazł informację, dokonał jej wyboru spośród innych, uznając ją za wartościową, i przekazał dalej.

²² Strona internetowa Uniwersytetu Gdańskiego, http://www.ug.gda.pl/pl/index.html?id_wyd=1613&ar=true [Dostęp w Internecie: 12 kwietnia 2009].

²³ *NaszeMiasto.pl*, http://gdansk.naszemiasto.pl/dziennik_akademicki/specjalna_artykul/636874.html, [Dostęp w Internecie: 12 kwietnia 2009].

²⁴ *Gatekeeper* – osoba kontrolująca przebieg informacji, decydująca o tym, która informacja zostanie opublikowana (określenie użyte po raz pierwszy w latach 50. XX wieku). Szerzej o tym: M. Chyliński, S. Russ-Mohl, *op.cit.*, s. 120 – 122.

Oczywiście do prostych modyfikacji językowych nie zaliczymy przeredagowań stylistycznych, czyli kreatywnej zamiany języka uniwersalnego na literacki czy środowiskowy – tak stworzone informacje podlegają ochronie autorskoprawnej.

2. Ratio legis wyłączenia prostej informacji prasowej spod ochrony. Dozwolony użytek publiczny

Jak już zostało napisane, wyłączeniu spod ochrony podlegają te informacje, w których trudno wskazać elementy pracy o charakterze twórczym i które nie posiadają warstwy autorskiej, a więc w wypadku których nie ma podmiotu praw autorskich i z tego powodu ochrona nie jest możliwa. Wyłączenia te są zatem podyktowane względami natury pragmatycznej²⁵.

Omawiany przepis wprowadzono także, mając na uwadze interes społeczny, czyli swobodę szybkiego przepływu bieżących informacji²⁶ (przeznaczenie *news*a w społeczeństwie informacyjnym). Monopol na prostą informację prasową oznaczałby ograniczenie rozpowszechniania informacji, co w świetle art. 54 Konstytucji RP jest nielegalne:

1. Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.
2. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane. Ustawa może wprowadzić obowiązek uprzedniego uzyskania koncesji na prowadzenie stacji radiowej lub telewizyjnej.

Proste informacje prasowe to jedna z czterech kategorii *quasi*-utworów, którym odmówiono znamion przedmiotowości w świetle u.p.a. Pozostałe to: akty normatywne lub ich urzędowe projekty; urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole; opublikowane opisy patentowe lub ochronne. Wyłączenia przedmiotowości praw autorskich ma w ustawie charakter całkowity, wyczerpujący²⁷ (*numerus clausus*): „Ponieważ wyłączenia te mają charakter wyjątkowy, ich interpretacja musi być zawężająca i wszelkie wątpliwości winny być tłumaczone na korzyść autora”²⁸. Należy bowiem zauważyć, że często zebranie prostych informacji prasowych wiąże się z pewnymi nakładami. Informacja nie ma charakteru

²⁵ Vide: M. Poźniak-Niedzielska [et al.], *op.cit.*, s. 27.

²⁶ Vide: J. Barta [et al.], *op.cit.*, s. 140.

²⁷ Vide: K. Golat, R. Golat, *Prawo autorskie w praktyce. Nowe pola eksploatacji, opłaty, twórcze bazy danych, obrót cywilnoprawny, opodatkowanie, ochrona prawa autorskiego*, Warszawa 2003, s. 20. Podobnie: J. Barta [et al.], *op.cit.*, s. 132.

²⁸ T. Kononik, B. Michalski, *op.cit.*, s. 30.

twórczego, ale jej zdobycie wymaga poświęcenia środków finansowych lub czasu²⁹, dlatego też wyłączenia te mogą podlegać ograniczeniom, co podkreśla orzecznictwo:

„[...] wyłączenia ochrony wynikające z art. 4 pr. aut. z 1994 r. nie mogą być utożsamiane z pozostawieniem całkowitej swobody reprodukcji i rozpowszechniania wymienionych w tym przepisie materiałów. Swoboda ta może podlegać ograniczeniom, jednak ograniczenia te wynikać będą z innych przepisów, takich jak przepisy chroniące dobra osobiste, tajemnicę, czy przeciwdziałające nieuczciwej konkurencji. Reprodukowanie bądź rozpowszechnianie materiałów wskazanych w art. 4 pr. aut. z 1994 r. może także stanowić szkodę, której naprawienia dochodzić można na zasadach ogólnych”³⁰.

Należy zauważyć, że wyłączenie prostej informacji prasowej ma w Polsce długą tradycję. W przedwojennej ustawie z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim³¹ określono, że przedmiotem prawa autorskiego nie są „proste informacje dziennikarskie”, które w 1935 roku doprecyzowano³²: „proste informacje dziennikarskie (wiadomości bieżące, dział drobnych wypadków i t.p.)”³³, „co czyniło to sformułowanie całkowicie jednoznacznym”³⁴.

W obowiązującej przed rokiem 1994 ustawie z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim³⁵ przepis o wyłączeniu materiałów dziennikarskich był jeszcze szerszy: nie stanowiły przedmiotu prawa autorskiego informacje prasowe i reporterskie zdjęcia fotograficzne (art. 5 punkt 3). Zdjęcia reporterskie, zgodnie z wolą ustawodawcy, były własnością publiczną, a ich wyłączenie spod ochrony autorskoprawnej miało na celu swobodny obieg informacji, także takiej, która stanowiła jedynie ilustrację materiału prasowego³⁶. Dziś fotografie reporterskie są przedmiotem ochrony, choć nadal można je podawać do wiadomości publicznej na mocy art. 25 ust. 1 u.p.a. – zarówno w oryginale, jak i w tłumaczeniu:

Wolno rozpowszechniać w celach informacyjnych w prasie, radiu i telewizji:

- 1) już rozpowszechnione:
- a) sprawozdania o aktualnych wydarzeniach,

²⁹ Szerzej o tym: *Prawne i ekonomiczne aspekty komunikacji elektronicznej...*, s. 329.

³⁰ Wyrok Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 26 września 2001 r., IV CKN 458/00, LEX nr 52711.

³¹ Dz. U. RP 1926, nr 48, poz. 286.

³² Pisze o tym: J. Błeszczyński, *Prawo autorskie*, wyd. 3 uzupełnione, Warszawa 1985, s. 52 – 53.

³³ Art. 4 ust. 2. Tekst jednolity ustawy w załączniku do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 kwietnia 1935 r. (Dz. U. 1935, nr 36, poz. 260).

³⁴ J. Błeszczyński, *op.cit.*, s. 54.

³⁵ Dz. U. 1952, nr 34, poz. 234.

³⁶ Szerzej o tym: E. Ferenc-Szydełko, Fotografia reporterska jako przedmiot prawa autorskiego, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – Roczniki Prawnicze”. R: 2001, nr 13. [wydanie *on-line*] www.lex.com.pl/czasopisma/znsurp/fot_rep.html [Dostęp w Internecie: 8 lutego 2009].

- b) aktualne artykuły na tematy polityczne, gospodarcze lub religijne, chyba że zostało wyraźnie zastrzeżone, że ich dalsze rozpowszechnianie jest zabronione,
- c) aktualne wypowiedzi i fotografie reporterskie;
- 2) krótkie wyciągi ze sprawozdań i artykułów, o których mowa w pkt 1 lit. a i b;
- 3) przeglądy publikacji i utworów rozpowszechnionych;
- 4) mowy wygłoszone na publicznych zebraniach i rozprawach; nie upoważnia to jednak do publikacji zbiorów mów jednej osoby;
- 5) krótkie streszczenia rozpowszechnionych utworów.

Za korzystanie z aktualnych artykułów na tematy polityczne, gospodarcze, religijne oraz z aktualnych wypowiedzi i fotografii reporterskich twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.

Przepis ten określony jest terminem DOZWOLONEGO UŻYTKU PUBLICZNEGO. Informacja prasowa mająca cechy utworu w rozumieniu u.p.a. może być rozpowszechniana w prasie pod warunkiem, że respektuje się jej autorskie prawa osobowe (czyli podaje się autora i źródło) oraz gdy występują łącznie trzy przesłanki: a) informacja jest aktualna, b) informacja została już uprzednio rozpowszechniona, c) jej rozpowszechnienie ma na celu jedynie poinformowanie odbiorcy o pewnym fakcie (bez czerpania żadnych, np. finansowych, korzyści).

3. Proste informacje prasowe a serwisy agencyjne

Wyłączenie prostej informacji prasowej spod ochrony autorskoprawnej może godzić w interesy pewnych podmiotów, np. tłumaczy informacji z obszarów niszowych, wymagających dużej znajomości tematu, czy agencji prasowych, których racją bytu jest komercyjne wyszukiwanie informacji. Serwisy internetowe bowiem na zasadzie dozwolonego użytku publicznego przedstawiają informacje na temat aktualnych wydarzeń, opublikowane przez serwisy agencyjne, nie płacąc za dostęp do nich.

O problemie tym pisał Piotr Waglowski, który w swoim wortalu zamieszczał ograniczone do wzmianek o zaistnieniu pewnych faktów informacje pochodzące od komercyjnych agencji, podając przy nich źródło w postaci skrótu agencji, będącego jednocześnie hiperłączem odsyłającym do depeszy na serwerze agencyjnym. W ten sposób respektował art. 34 u.p.a.:

Można korzystać z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła. Podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości. Twórcy nie przysługuje prawo do wynagrodzenia, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Taka praktyka jest stosowana w krajach europejskich. W połowie 2000 roku sąd w Rotterdamie odrzucił roszczenia wydawcy prasy PCM przeciwko serwisowi *Kranten.com*, który zamieszczał na swoich stronach i za pośrednictwem list mailingowych linki do artykułów źródłowych oraz czołówki głównych informacji prasowych (*headlines*), opublikowanych wcześniej w serwisie internetowym wydawcy. Sąd uznał, że sieć linków stanowi podstawę działania Internetu, a *headlines* w większości przypadków były prostymi informacjami prasowymi³⁷.

Dozwolony użytek publiczny i szczególna pozycja prawna prostej informacji prasowej niejednokrotnie budzą sprzeciw instytucji czerpiących zyski ze sprzedaży informacji prasie: „Po co dziennikarz redakcji X miałby biec na miejsce zdarzenia, skoro na pewno będzie tam dziennikarz z redakcji Y, od którego można przepisać,

³⁷ Wyrok sądu w Rotterdamie z dnia 22 sierpnia 2000 r. – Sprawa *Kranten.com* (*Dagbladen vs. Eureka Internetdiensten Verschenen*), *Mediaforum* 2000, nr 61. Tłum. L. Huisman,

byle krótko?”³⁸. Piotr Skwieciński, prezes Polskiej Agencji Prasowej w latach 2006 – 2009, zauważył na łamach „Rzeczpospolitej”, że agencja jest WYTWÓRCĄ INFORMACJI i ponosi koszty jej wytworzenia – zarówno bezpośrednie (koszt konkretnej depeszy), jak i pośrednie (utrzymanie infrastruktury, opłacanie sieci dziennikarzy). Paradoksalnie rozpowszechnianie informacji może zagrozić jej dostępności: bezpłatne reprodukcje informacji przez serwisy internetowe prowadzi do powolnego upadku agencji, a to z kolei do niewytwarzania informacji³⁹.

Wytwarzanie informacji oznacza zdobycie i zredagowanie informacji w odpowiedzi na masowe potrzeby. Jest to termin dość niefortunny językowo, bo konotuje pojęcia, które mają dla prawa autorskiego znaczenie podmiotowe (*twórca*) i przedmiotowe (*utwór*). Wytworzenie prostej informacji prasowej nie jest objęte ochroną autorskoprawną. Prostą informacją nie jest jednakże depesza agencyjna. Wydawca, który nie ma opłaconego abonamentu w danej agencji (również zagranicznej), może kopiować fragmenty depesz tylko, jeżeli poda źródło informacji⁴⁰.

Jeszcze przed rozpowszechnieniem internetyzacji, podczas obrad połączonych Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Ustawodawczej 1 grudnia 1993 r., dyskutowano m.in. na temat propozycji Polskiej Agencji Prasowej, która chciała wprowadzić 24-godzinne embargo na informację. Propozycja PAP-u nie spotkała się z aprobatą ekspertów: uznano między innymi, że PAP chce uzyskać monopol na korzystanie z informacji o faktach, które gromadzi⁴¹, a ponadto wiele polskich agencji korzysta z tych samych serwisów zagranicznych, co PAP: gdyby mógł on blokować przez 24 godziny wszystkie informacje, groziłoby to procesami sądowymi w związku z tym, że informacja pochodzi z innego źródła⁴².

<http://www.ivir.nl/rechtspraak/kranten.com-english.html> [Dostęp w Internecie: 11 kwietnia 2009].

³⁸ P. Wagłowski, *Prawo w sieci. Zarys regulacji internetu*, Gliwice 2005, s. 124.

³⁹ Vide: P. Skwieciński, *Agencje – piractwo – demokracja*, „Rzeczpospolita”, 15 września 2008,

http://www.rp.pl/artykul/67344,190924_Agencje_piractwo_demokracja.html

[Dostęp w Internecie: 12 kwietnia 2009].

⁴⁰ Vide: T. Kononiuk w rozmowie z K. Urbanowiczem, <http://mediacafepl.blogspot.com/2006/05/prawo-autorskie-co-mona-czego-nie-mona.html> [Dostęp w Internecie: 13 kwietnia 2009].

⁴¹ Stanowisko prof. Jana Błęszyńskiego. Vide: Biuletyn...

⁴² Stanowisko prof. Bogdana Michalskiego. Vide: Biuletyn...

Trudno dziwić się protestom serwisów agencyjnych. Źródła prostej informacji prasowej w świetle prawa autorskiego podawać nie trzeba: agencja nie może rościć sobie do niej nawet osobistych praw autorskich. Tu jednak po stronie interesów agencji stoi prawo prasowe. Art. 12 ust. 1 punkt 1 u.p.p. brzmi:

Dziennikarz jest obowiązany;

1. zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło.

Dziennikarz ma zatem obowiązek sprawdzić wiarygodność informacji prasowej; jeśli nie jest to możliwe, musi podać jej źródło. Podawanie oprócz źródła odnośnika prowadzącego na stronę agencji wydaje się być dobrą praktyką, która może przysporzyć agencji większej liczby czytelników.

Aktem prawnym, służącym ochronie interesu pierwotnego dysponenta informacji, może być również ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁴³ (dalej: u.z.n.k.). Za czyn nieuczciwej konkurencji rozumie się w niej „działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta” (art. 3 ust. 1), „naśladowanie gotowego produktu, polegające na tym, że za pomocą technicznych środków reprodukcji jest kopiowana zewnętrzna postać produktu, jeżeli może wprowadzić klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu” (art. 13 ust. 1). Zgodnie z powyższym, działaniem prawnie niedopuszczalnym jest kopiowanie i rozpowszechnianie informacji bez podania jej źródła (oznaczenia dysponenta pierwotnego), jeśli ucierpiałby na tym interes tego dysponenta. Interes rozumiany jest tu szeroko: „jest określonym stanem – korzystnie już ukształtowanym dla przedsiębiorcy, albo takim stanem, który dopiero w przyszłości może dla niego stanowić źródło korzyści rzeczywistych lub tylko oczekiwanych”⁴⁴. Sąd Najwyższy, podejmując uchwałę rozstrzygającą budzące wątpliwości zagadnienie, czy można rozpoznawać zarzut naśladownictwa, podnoszony przeciw informatorom wtórnym (tu konkretnie wobec wydawców audycji i programów radiowych), na gruncie u.z.n.k., stwierdził:

⁴³ T. j. Dz. U. 2003, nr 153, poz. 1503.

⁴⁴ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1995 r., III CZP 12/95, OSNC z 1995 r., nr 5, poz. 80.

„Nie ulega wątpliwości, że nadawanie tych samych lub podobnych programów przez oba podmioty prowadzi do zatracenia ich tożsamości w odbiorze społecznym, wywołuje niebezpieczeństwo konfuzji, albo też pomyłki odbiorców takich programów co do istnienia – pomiędzy tymi przedsiębiorcami – związków prawnych organizacyjnych i finansowych. Jednakże warunkiem udzielenia ochrony na podstawie art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest uznanie działania prawnego podmiotu emitującego audycję za sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami.

Badanie zgodności z prawem obejmuje przede wszystkim ustalenie, komu i na jakiej podstawie przysługuje wykonywanie praw autorskich do spornych utworów wymienionych w złożonym wniosku. Trafnie podnosi się w literaturze przedmiotu, że ocena czynu godzącego w dobre obyczaje powinna być powzięta po rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza celu użytych środków i możliwych do przewidzenia przez działającego skutków⁴⁵.

W praktyce wydawcy prasy niewspółpracujący z Polską Agencją Prasową mogą wykorzystywać z powołaniem się na źródło w PAP-ie informacji rozpowszechnionych bezpośrednio przez agencję (np. na powszechnie dostępnej stronie internetowej PAP-u – wówczas powołanie się na źródło powinno wskazywać stronę internetową). Dozwolone jest także wykorzystywanie informacji pochodzących bezpośrednio od PAP-u, a udostępnionych przez inny podmiot z powołaniem się na PAP, z zastrzeżeniem, że należy wskazać ten podmiot jako źródło informacji z dodatkiem „powołując(y/a) się na PAP”. Zabronione jest natomiast korzystanie choćby z fragmentów materiałów PAP-u (innych niż informacja prasowa) i wskazywanie agencji jako bezpośredniego źródła informacji w sytuacji, gdy wydawca wszedł w jej posiadanie pośrednio, np. poprzez inną publikację powołującą się na źródło PAP-u. Ponadto informacje pochodzące (bezpośrednio lub pośrednio) od PAP-u powinny być traktowane – w zakresie ich pochodzenia i wiarygodności – jak informacje z każdego innego źródła. Nie znajduje tu zastosowania art. 42 u.p.p., mówiący, iż redaktor nie ponosi odpowiedzialności za treść publikacji nadesłanych przez Polską Agencję Prasową⁴⁶.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ Na podstawie: Grupa Wydawnicza Polskapresse, *Wskazania dotyczące wykorzystywanie informacji pochodzących z Polskiej Agencji Prasowej*. Pismo przekazane pocztą elektroniczną do wiadomości pracowników i współpracowników Oddziału Prasy Bałtyckiej 1 kwietnia 2008 r.

4. Sfabrykowanie prostej informacji prasowej. Wielość powtórzeń

Internet to jedyne medium zapewniające bardzo wysoką aktywność odbiorców oraz równość ról nadawcy i adresata i ich przemienność w akcie komunikacji⁴⁷. Prowadzi to do tego, że prosta informacja prasowa jest w sieci elektronicznej wielokrotnie multiplikowana. Multiplikacja ma swoje dobre strony (informacja dociera do większej liczby potencjalnych odbiorców), jednak jeśli powiela się tylko proste informacje bez nadawania im charakteru twórczego, „świeżości” (gdy wszystkie przedstawiają ten sam punkt widzenia), informacja traci swoją cechę dystynktywną – informacyjność, czyli możliwość wnoszenia nowych treści poznawczych. Notatki prasowe, rozsyłane przez organizacje i ich działy PR, są umieszczane na różnych forach i wortalach, przeważnie bez upewniania się co do prawdziwości zawartych w nich danych (zob. Rysunek 1). Ponieważ prosta informacja prasowa odznacza się brakiem warstwy podmiotowej, w praktyce nie ma możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności prawnej twórcy fałszywej informacji. Powoduje to konieczność bardziej krytycznego odbioru informacji prasowych w Internecie niż w mediach „elitarnych”, zwłaszcza jeśli *news* nie pochodzi z serwisu *stricte* informacyjnego, cieszącego się dużą renomą.

W praktyce okazuje się, że nawet tak renomowanym portalom i wortalom, jak *Puls Biznesu* czy *Gazeta.pl*, zdarza się podać informację niesprawdzoną i błędną. Korzystając z informacji podanej przez Polską Agencję Prasową, *Puls Biznesu* napisał:

Od początku 2009 r. roku stawka odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych wynosi 9,75 proc. kwoty zaległości w stosunku rocznym – podało w czwartkowym komunikacie Ministerstwo Finansów (MF)⁴⁸.

⁴⁷ Szerzej o komunikacyjnych właściwościach Internetu i innych mediów: J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006.

⁴⁸ MF: *Niższa stawka odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych*, <http://www.pb.pl/Default2.aspx?ArticleID=c1ef2c14-01af-4a7f-ac64-574fab258e05> [Dostęp w Internecie: 10 kwietnia 2009].

Komunikat MF dotyczył jednak tylko obniżonych stawek odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych, co przeoczył PAP, a za nim także serwisy informacyjne. *Gazeta.pl* natomiast przekopiowała tekst opublikowany w *Dzienniku Internautów*. Jeśliby porównać oba te artykuły, zauważymy różnicę w jednym słowie. Tekst w *DI* rozpoczyna zdanie: „2,5 biliona wiadomości tekstowych wysłanych zostało z telefonów komórkowych na całym świecie jedynie w ubiegłym roku”⁴⁹, podczas gdy *Gazeta.pl* podaje: „2,5 tryliona...”⁵⁰. Wystarczy prześledzić komentarze internautów, by zrozumieć powód rozbieżności: tekst został oparty na źródłach anglojęzycznych, a w języku angielskim słowo *trillion* oznacza polski bilion. *DI*, pierwotne polskie źródło, informację poprawiło; pośrednie źródło, czyli *Gazeta.pl* – nie. Multiplikacja informacji prasowej okazuje się więc niebezpieczna: zdarza się, że agencja prasowa lub inny serwis, podający jako pierwszy informację, zamieści sprostowanie, co przeoczą informatorzy wtórni.

FORUM IH.: Zobacz temat - **Konferencja Te - Rzeczy**. Nie-do-...
Na kopercie lub w temacie e-maila należy umieścić dopisek: **KONFERENCJA TE RZECZY**. Do konspektu prosimy dołączyć krótką informację o sobie, zawierającą imię, ...
www.forumih.uwb.edu.pl/viewtopic.php?p=1929 - 34k - [Kopia](#) - [Podobne strony](#)

STUDIUM DOKTORANCKIE - **Konferencje** - 1 Lut
Zachęcamy do wzięcia udziału w interdyscyplinarnej **konferencji** naukowej "TE RZECZY. NIE-DO- MÓWIENIA", która odbędzie się na Wydziale Filologicznym ...
www.staff.amu.edu.pl/~studiumd/index.php?Konferencje - 10k - [Kopia](#) - [Podobne strony](#)

Instytut Filologii Słowiańskiej UŚ
Konferencja - TE RZECZY. NIE-DO-MÓWIENIA. Autor: Administrator. 2009-01-27. Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego, Koło Naukowe Teoretyków ...
www.slaw.us.edu.pl/index.php - 27k - [Kopia](#) - [Podobne strony](#)

Wiedza i Edukacja | **Konferencje**
Koło Naukowe Polonistów UG: zapraszają studentów i doktorantów do wzięcia udziału w interdyscyplinarnej **konferencji** naukowej: **TE rzeczy. Nie-do-mówienia** ...
wiedzaiedukacja.pl/archives/category/wydarzenia/konferencje - 62k - [Kopia](#) - [Podobne strony](#)

Pracownia Krytyki Feministycznej - Gdańsk: **NIE-DC**
Są takie **rzeczy** – **nie** do **mówienia**, **nie** do pisania, **nie** do | **niedomówienia** wymagające czytania między wierszami i ta temacie e-maila należy umieścić dopisek: **Konferencja Te r:**
www.pkfem.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=
[Kopia](#) - [Podobne strony](#)

[PDF] **Instytut Filologii Polskiej Koło Naukowe Teorety**
Format pliku: PDF/Adobe Acrobat - [Wersja HTML](#)
Są takie **rzeczy** – **nie** do **mówienia**, **nie** do pisania, **nie** do | których szeroko pojęta ... Są wreszcie **niedomówienia**. wyn wierszami i takie jak tytuł tej **konferencji** – otwierające wiele
www.ryb.us.edu.pl/pliki/konf_terzeci.pdf - [Podobne strony](#)

[PDF] **Instytut Filologii Polskiej Koło Naukowe Teorety**
Format pliku: PDF/Adobe Acrobat - [Wersja HTML](#)
w interdyscyplinarnej **konferencji** naukowej: **TE. RZECZY ...** czytania między wierszami i takie jak tytuł tej **konferencji ...**
www.etnologia.uw.edu.pl/zalaczniki/konf_terzeci.pdf - [Podobne strony](#)

Rysunek 1. Przykład powielania niepotwierdzonej u źródła informacji przez serwisy i fora internetowe – uczelniane lub inne związane z nauką i kulturą. Wyniki kwerendy w *Google'ach*, luty 2009 r.

Błędne informacje prasowe to nie tylko takie, w których ktoś nieświadomie popełnił pomyłkę przy tłumaczeniu czy obliczaniu. Błędne informacje mogą także powstawać w złej wierze; informacje w Internecie bywają fabrykowane, świadomie fałszowane, zmyślane – dla żartu, autopromocji lub ośmieszenia mechanizmu obiegu elektronicznego. Jako przykład można podać „informację”: „*More*” – *nowy*

⁴⁹ M. Klimowicz, *Amerykański senator walczy z cenami SMS-ów*, <http://di.com.pl/news/25243.1.0.html> [Dostęp w Internecie: 10 kwietnia 2009].

⁵⁰ M. Klimowicz, *Amerykański senator...*, http://technologie.gazeta.pl/technologie/1,82011,6117495.Amerykanski_senator_walczy_z_cenami_SMS_o_w.html [Dostęp w Internecie: 10 kwietnia 2009].

tytuł dla branży marketingowej. Osoba podająca się za pracownika wydawnictwa Medical Tribune Polska przesłała e-mailowo do redakcji zajmujących się branżą PR informację prasową na temat nowego czasopisma, które rzekomo miało ukazać się w połowie lutego 2009 roku. Informacja wyglądała wiarygodnie, więc czołowe serwisy publikujące wiadomości o mediach bezrefleksyjnie i bez jakiegokolwiek próby potwierdzenia informacji prasowej zamieściły ją na swojej stronie⁵¹. Zdaniem Piotra Wagłowskiego obnażona w ten sposób została nie tylko niezetelność dziennikarska, ale i nowe, niespotykane przed internetyzacją obiegu informacji, możliwości naruszania dóbr osobistych, rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o przedsiębiorstwach i innych działaniach nieetycznych⁵².

⁵¹ O zdarzeniu tym można przeczytać m.in. w serwisie Mediarun.pl: *Sprostowanie: „nowy tytuł dla branży marketingowej” nie pojawi się na rynku*, http://wiadomosci.mediarun.pl/news/2665.group4.Sprostowanie:nowy_tytul_dla_branzy_marketingowej_nie_pojawi_sie_na_rynku.tagi_Marketing_more [Dostęp w Internecie: 10 kwietnia 2009].

⁵² Vide: P. Wagłowski, *Prowokacja, obnażenie "dziennikarskiego" copy-paste, problemy prawne obiegu informacji*, <http://prawo.vagla.pl/node/8310> [Dostęp w Internecie: 10 kwietnia 2009].

Podsumowanie

„Mamy iluzję wielości informacji, ale tak naprawdę dysponujemy jedynie wielością powtórzeń” – te słowa Toma Rosenstiela, dyrektora organizacji The Project for Excellence in Journalism⁵³ najlepiej przedstawiają skutki przepływu informacji w Internecie. Internet to medium specyficzne ze względu na łatwość dostępu do informacji i generowania jej obiegu. W Internecie dziennikarzem może być każdy, a to powoduje, że granica między informacją prostą (wyłączoną spod ochrony autorskoprawnej) a przetworzoną (objętą taką ochroną) jest mniej wyraźna niż w wypadku radia, telewizji i prasy drukowanej. Trudniej również w Internecie niż innych środkach masowego przekazu o odróżnienie informacji prasowej od nieprasowej – nie każda przecież strona internetowa czy *weblog* jest prasą.

Elektroniczny przepływ informacji odznacza się dużą dynamiką. Informację nierzetelną można usunąć z sieci bez śladu, co nie jest możliwe w prasie drukowanej. Wszelkie operacje na informacji (pozyskanie, wytworzenie, powielenie, publikacja, dostęp) są łatwe, co „[...] rodzi czasem mylne przekonanie, że rygory ustawowe dotyczące ochrony twórców i ich utworów są łagodniejsze lub nie ma ich w ogóle, skoro tak łatwo jest utwór skopiować czy zmienić”⁵⁴.

Prawo do informacji jest przez ustawodawcę z jednej strony afirmowane (poprzez szczególną pozycję prostej informacji prasowej, dozwolony użytek publiczny czy dozwolony użytek prywatny⁵⁵), a z drugiej ograniczane. Ograniczenia te dotyczą m.in. elektronicznych baz danych, które – jeśli spełniają cechy utworu – chronione są na mocy u.p.a., jeśli nie – na mocy odrębnej ustawy⁵⁶.

Pojęcie prostej informacji prasowej nie zostało przez prawo i doktrynę uściślone. Przy zestawieniu z Internetem, który sam w sobie stanowi wyzwanie dla

⁵³ W tłumaczeniu na język polski: Projekt na rzecz doskonałości w dziennikarstwie – amerykański *think tank* zajmujący się badaniami opinii publicznej i rynku mediów w USA.

⁵⁴ M. Sudoł, *op.cit.*, s. 10.

⁵⁵ Użytkownik i krąg osób pozostających z nim w związku osobistym (rodzina, przyjaciele) mogą nieodpłatnie korzystać z pojedynczych egzemplarzy już rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego (*vide*: art. 23 u.p.a.).

⁵⁶ *Vide*: Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych (Dz. U. 2001, nr 128, poz. 1402 z późn. zm.).

nauki prawa, zagadnienie prostej informacji prasowej staje się jeszcze szersze i bardziej problematyczne – pojęcie prostej informacji prasowej wymaga zatem doprecyzowania.

Bibliografia

LITERATURA PRZEDMIOTU

- Adamski Dariusz [et al.]: *Prawne i ekonomiczne aspekty komunikacji elektronicznej*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2003;
- Barta Janusz [et al.]: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, wyd. 4, Zakamycze 2005;
- Błeszczyński Jan: *Prawo autorskie*, wyd. 3 uzupełnione, Warszawa 1985;
- Chyliński Marek, Russ-Mohl Stephan: *Dziennikarstwo*, Warszawa 2007;
- Ferenc-Szydełko Ewa: *Fotografia reporterska jako przedmiot prawa autorskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – Roczniki Prawnicze”. R: 2001, nr 13. [publikacja on-line] www.lex.com.pl/czasopisma/znusrp/fot_rep.html [Dostęp w Internecie: 8 lutego 2009];
- Golat Katarzyna, Golat Rafał: *Prawo autorskie w praktyce. Nowe pola eksploatacji, opłaty, twórcze bazy danych, obrót cywilnoprawny, opodatkowanie, ochrona prawa autorskiego*, Warszawa 2003;
- Golat Rafał: *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, wyd. 5, Warszawa 2008;
- Grzenia Jan: *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006;
- Karpowicz Andrzej: *Autor-Wydawca. Poradnik prawa autorskiego*, Warszawa 2005;
- Karpowicz Andrzej: *Prawo autorskie i prasowe dla dziennikarzy*, Warszawa 1996;
- Kononiuk Tadeusz, Michalski Bogdan: *Problemy prawne zawodu dziennikarskiego*, Warszawa 1998;
- Olszański Leszek: *Dziennikarstwo internetowe*, Warszawa 2006;
- Poźniak-Niedzielska Maria, Szczotka Jerzy, Mozgawa Marek: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, red. M. Poźniak-Niedzielska, Bydgoszcz (Lublin) 2007;
- Skwieciński Piotr: *Agencje – piractwo – demokracja*, „Rzeczpospolita”, 15 września 2008. [publikacja on-line] http://www.rp.pl/artukul/67344,190924_Agencje_piractwo_demokracja.html [Dostęp w Internecie: 12 kwietnia 2009];

- Sudół Małgorzata: *Prawo autorskie, czyli o korzystaniu z czyjejś twórczości w druku i w Internecie*, Warszawa 2006;
- Wagłowski Piotr: *Prawo w sieci. Zarys regulacji internetu*, Gliwice 2005.

AKTY PRAWNE

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1978, nr 78, poz. 483);
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. 2006, nr 90, poz. 631 z późn. zm.);
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t. j. Dz. U. 2003, nr 153, poz. 1503);
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo prasowe* (Dz. U. 1984 r., nr 5, poz. 24, z późn. zm.);
- Akt paryski Konwencji berneńskiej z dnia 24 lipca 1971 r. o ochronie dzieł literackich i artystycznych (Dz. U. 1990, nr 82, poz. 474);
- Ustawa z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim (Dz. U. 1952, nr 34, poz. 234);
- Ustawa z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim (t.j. Dz. U. 1935, nr 36, poz. 260).

ORZECZNICTWO

- wyrok Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 26 września 2001 r., IV CKN 458/00, LEX 52711;
- wyrok sądu w Rotterdamie z dnia 22 sierpnia 2000 r. – Sprawa Kranten.com (Dagbladen vs. Eureka Internetdiensten Verschenen), Mediaforum 2000, nr 61. [publikacja *on-line*] tłum. L. Huisman, <http://www.ivir.nl/rechtspraak/kranten.com-english.html> [Dostęp w Internecie: 11 kwietnia 2009];
- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1995 r., III CZP 12/95, OSNC z 1995 r., nr 5, poz. 80.

BIULETYNY KOMISJI SEJMOWYCH

- Biuletyn nr 135/II Komisji Kultury i Środków Przekazu /nr 7/, Komisji Ustawodawczej /nr13/ [publikacja *on-line*]
<http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/0C54BF9F8AA211FCC1256B72004AE82C?OpenDocument> [Dostęp w Internecie: 15 marca 2009].

SERWISY INTERNETOWE

- *Dziennik Internautów*, <http://di.com.pl/>;
- *Gazeta.pl*, <http://www.gazeta.pl/0,0.html>;
- *Mediarun.pl*, <http://mediarun.pl/>;
- *MEDIA CAFÉ POLSKA*, <http://mediacafepl.blogspot.com/>;
- *NaszeMiasto.pl Gdańsk*, <http://gdansk.naszemiasto.pl/>;
- *Puls Biznesu*, <http://www.pb.pl/>;
- strona internetowa Uniwersytetu Gdańskiego, <http://ug.gda.pl/pl/>;
- *VaGla.pl Prawo i Internet*, <http://prawo.vagla.pl/>.

POZOSTAŁE

- Grupa Wydawnicza Polskapresse, *Wskazania dotyczące wykorzystywania informacji pochodzących z Polskiej Agencji Prasowej*. Pismo przekazane do wiadomości pracowników i współpracowników Oddziału Prasy Bałtyckiej 1 kwietnia 2008 r.;
- *Słownik języka polskiego PWN*, red. L. Drabiak [*et al.*], wyd. 3, Warszawa 2006 (hasła: PROSTY, INFORMACJA).